GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 27. ROK 1832. NIEDZIELA 29. STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donic: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na O℧ 0.	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6. 613	-- 1. 2	-- 6,3	wschodni słaby	pochmurno	
28. 12	„ 6. 664	† 2. 2	4,0	„ „	„ „	
3	„ 6. 706	† 2. 0	4,0	„ „	„ „	
9	„ 6. 720	† 0. 2	-- 6,0	pół. zachodni słaby	„ „	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

Ruchomości po ś. p. Ignacym i Maryannie Janikowskich małżonkach sprzedanemi zostaną z mocy uchwały rady familiyney zatwierdzoney przez Trybunał I Instancyi, prez licytacyą publiczną w dniu trzecim lutego r. b. o godzinie 9 ranney rozpocząć i odbyć się mającą, w kamienicy przy ulicy Szewskiey pod L. 344 na drugiém piętrze.

Kraków dnia 28 Stycznia 1832 r.

Matakiewicz
Notaryusz.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 18 Stycznia.

— Na ostatnich targach warszawskich i pragskich płacono: żyta korzec od zł. 21 do 23, pszenicy od 23 do 30, grochu polnego od 16 do 24, cukrowego od 22 do 28, fasoli od 30 do 40, jęczmienia od 18 do 22, owsa od 14 do 15, kaszy jaglaney od 36 do 42, kaszy gryczaney zwyczayney od 30 do 35, drobney od 50 do 72, perłowey od 72 do 100; słomy centnar od 3 do 4 gr. 15; siana cen. od 6 do 7, sążeń drzewa sosnowego od 30 36, wół od dukatów 7 do 19, cielę od złp. 24 do 48.

— Wisła, która tego roku tak niestałą się okazuje, przedstawia i to szczególnieysze zjawisko, iż stanęła tylko po most toroński; daley zaś aż do Gdańska jest wolna od lodu, który tylko gdzie niegdzie przy brzegach stoi. Przed trzema tygodniami, ładowano nawet i statki z Grudziądza do Gdańska.

ANGLIA

LONDYN 10 Stycznia.

— Z Flssingi donoszą, że kilka okrętów pod banderą angielską odpłynęło ztamtąd bez złożenia należny rządowi niderladzkiemu opłaty retmańskiey. — Zaniedbanie takowe drogo przypłaciły; niektóre osiadły na ławicach piaskowych, a jeden podobno zupełnie się rozbił.

— *Kuryer* powiada: Czytelnicy nasi przypominają sobie, iżeśmy twierdzili przed 14

dniami, że wpływ jednego wielkiego mocarstwa względem ratyfikacyj traktatu konferencyi między Hollandyą i Belgiją, działał na inne mocarstwa. Teraz zaszły okoliczności, które potwierdzają, nasze przekonanie, iż wowczas byliśmy dobrze zawiadomieni, i że jeżeli które z ostatnich mocarstw udzieli ratyfikacyą, będzie w niey mowa o tylu zmianach, iż na nowo rozpocząć będzie trzeba układy. Zapewniają, że przed 15 jako ostatecznym terminem, nie nadeydzie żadna ratyfikacya. Jeżeliby zostały przyjęte modyfikacye proponowane przez te mocarstwa, natenczas potrzeba nowego czasu do zawiadomienia stron interessowanych i t. d. — W numerze z dnia 10 tenże dziennik powiada: »Oznaymujemy publiczności teraźnieyszy stan rzeczy. Lord Palmerston, który cokolwiekby powiedziano o dawnieyszey jego łatwowierności, rozwija teraz stopień energii, który mu czyni zaszczyt, wysłał kuryerów dla żądania bez pośrednio od Austryi i Pruss ratyfikacyj. Jednakże niedawno mocarstwa te powtornie miały żądać zwłoki, i niedziwilibyśmy się, gdyby na nię zezwolono pod pewnemi warunkami, Tenże dziennik twierdzi, że teraz i sprawa portugalska ma bydź załatwiona przez konferencyą.

TURCYA

— Monitor *Ottomański* umieścił następujący artykuł: «Rajasom w Aiwali, w małey Azyi, którzy w czasie wybuchnienia powstania greckiego mieli w niém udział, w skutek amnestyi Sułtana zwrócony został majątek, którego administracyą przez cały czas emigracyi właścicieli, rząd się zaymował. Wiadomość o tak znakomitéy łasce, skłoniła do powrotu większą część wychodniów, a Aiwali mając znowu liczną ludność, szybkim krokiem powraca do kwitnącego stanu, w jakim zostawało aż do r. 1821. Oddzielny firman nakazuje oddanie plantacyi, drzew oliwnych i innych dóbr, tym którzy powrócili; nieobecnym zaś jeszcze wyznaczono przeciąg 2 lat do powrotu, w których mogą dostąpić téyże samey łaski. Po upływie tego czasu, rząd stanowczo posiędzie opuszczoną własność. Dla uzupełnienia amnestyi i nastręczenia mięszkańcom wszelkich dobrodzieystw, jakich się po niey spodziewać mogą, monarcha na lat 2 licząc od objęcia na powrót własności, dozwolił wolności od opłat, aby właściciele mieli czas użyzniać ją znowu, w celu wnoszenia przypadającey od niey opłaty. Aiwaliotowie prosili Wysokiéy Porty o zesłanie im kommissarza z małym orszakiem, któryby się zajął kierunkiem spraw kraju; oświadczyli przy tém: iż sami poniosą koszta, jego pośród nich pobytu. Ma on się także trudnić pobieraniem dziesięciny od zbioru oliwy, skoro nadéydzie czas do oddawania téyże. — W skutek tego, Naili Efendi, jeden z Chodżaganów (Prezesów) Dywanu, został mianowany wojewodą w Aiwali. Podobnego względu doznali także mieszkańcy małéy wyspy Maskonissi, i oni na 2 lata uwolnieni od podatku gruntowego. Ponieważ wyspa ta składa część ziem meczetu, Kelits-Ali-Basza, więc na żądanie mieszkańców zesłano urzędnika tego meczetu dla administrowania spraw kraju i zatrudnienia się poborem podatków. — Akty te łaski Sultana, w krótce zatrą ślady niedoli, jakie pozostawiły powstanie i woyna w tych morskich okolicach państwa. Nadtoby się trzeba rozwodzić, chcąc szczegółowo wyliczać punkta, którémi dolegliwości, jakie sprawiły ludom w ostatnich latach wypadki polityczne, już to przez ważne koncessye, już przez gruntowne ulepszenie systemu administracyi, po części ulżone, po części zupełnie usunięte zostały. W wielu mieyscach, rząd nieprzestał na zwolnieniu mieszkańcom podatków na czas pewny, lecz im także udzielił wsparcie w gotowych pieniądzach, żywności i narzędziach. W istocie prawie wszystkie wybrzeża, zaludniają się znowu; lud spiesznie powraca gdzie go oczekuje byt spokoyny.
